

Adres w sercu

IRA

Niech będzie tak jak tego chcesz
Zabierz swój płaszcz i adres w sercu skreśl

Jestem dziś tak samotny, że mógłbym sprzedawać łzy
Noce są teraz dłuższe, dłuższe dni
Pewności jakby mniej, że warto żyć dla kogoś
Że świat jest taki piękny i naprawdę mój

Niech będzie tak jak tego chcesz
Zabierz swój płaszcz i adres w sercu skreśl

Za oknem jeszcze zgiełk, Anioł Stróż pytał o Ciebie
Lecz cóż mu dzisiaj powiem – nocny wpadł gość
Więc w kolejną wejdę noc, zdarzeń ulotnych puch
Lubię powłóczyć się kiedy deszcz, jak wino upija

Niech będzie tak jak tego chcesz
Zabierz swój płaszcz i adres w sercu skreśl